

Od autora: na Dzień Walentego

powoli milkną twoje pocałunki
jeszcze ich szept głaszcze usta
w urywkach gestów które choć
senne wciąż muskają nieboskłon

niewcześnie tak drapieźnie resztki
zmysłów w tłącym się żarze pozwalają
czekać na oddech co przejdzie koniuszkiem
stopy i dalej niż pozwolił Bóg w raju

byliśmy tam przed chwilą pamiętasz
jak razem odkrywaliśmy po raz kolejny
nieskończoność i zachwyt po brzegi

już zbliża się pora powrotu trzeba przejść
z nas do siebie i do zwykłego dnia a tam

znów będziemy się cieszyć sobą jak dzieci.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Abi-syn, dodano 13.02.2018 04:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.